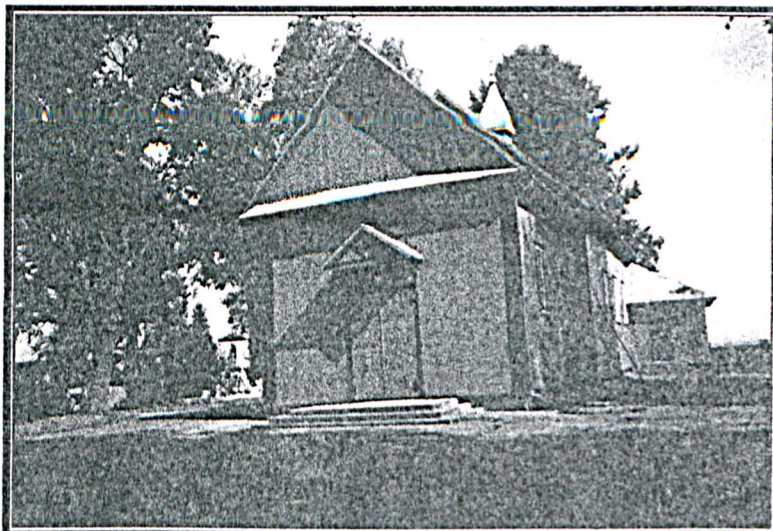


Chrystus i dzieci

Siadł w szarym polu Chrystus Pan,
a przy nim orszak bosi.
Dziateczki co nam zrzęty łan
szły z miasta zbierać kłosy.
Cisną się usta do nóg Mu
drobniuchny tej czeladzi.
A Chrystus spuścił jasną dłoń
i główki dzieciom gładzi.
Rośnijcie rzezce – Ojcom swym
I matkom na pociechę
I jako słońce chaty swej
Wyzłóćcie niską strzechą.
Lecz pośród dzieci była tam
sierotka jedna mała
i słysząc to co Chrystus rzekł
w te słowa się ozwała:
A ja nie będę Panu rość
bo na co to i komu?
Ojca i Matki nie mam już
I także nie mam domu.
Lecz Chrystus rzekł
Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam moje dziadki,
nie jest sierotą żadne z was choć nie ma ojca i matki.
Bo ojcem ty m jest niebios Pan a matką ziemia miła
Co go zbożami swoich pól jak mlekiem wykarmiła



Marianna Niedźwiedz

27 października 2002 roku odbyły się w Polsce Wybory Samorządowe.
Do Rady Gminy Biała Podlaska wybrany został mieszkaniec Dokudowa
p. Leszek Kurjaniuk.



Ksiądz Stanisław Brzóska w dniu Prymieji

KSIĄDZ BRZÓSKA – PRZYSZŁY PATRON SZKOŁY W DOKUDOWIE

Szkoła Podstawowa w Dokudowie rozpoczęła starania o nadanie imienia naszej szkole. W ciągu roku szkolnego 2002/03 będziemy dążyć do tego, aby naszym patronem został ks. Stanisław Brzóska, bohaterski uczestnik powstania styczniowego. W tym numerze „LEWKOWIANINA” przedstawimy historię życia naszego przyszłego patrona.

Ks. Stanisław Brzóska urodził się w r. 1832 lub 1834 w Dokudowie, jako syn Marcelego Brzóska i Karoliny z Enkajtów. Kształcił się w gimnazjum w Białej Podlaskiej. Następnie przeniósł się do Siedlec. Mając 17 lat rozpoczął naukę na Uniwersytecie Kijowskim. Jednak nie ukończył studiów i wrócił do domu. Wkrótce potem wstąpił do seminarium duchownego w Janowie Podlaskim. W 1857 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Początkowo pełnił funkcję wikarego w Sokołowie. Następnie został przeniesiony do Łukowa. Wtedy rozpoczęły się pierwsze rozruchy powstańcze.

10.11.1860 w Łukowie ks. Brzóska wygłosił kazanie w duchu narodowym. Wkrótce został aresztowany przez Moskali i postawiony przed sąd polowy wojenny. Skazano go na dwa lata twierdzy. W 1862 r. zamknięto księdza w twierdzy zamojskiej.

Po powrocie z więzienia do Łukowa został mianowany przez Komitet Centralny cywilnym naczelnikiem powiatowym. W dniu wybuchu powstania, czyli 22.01.1863 r. ks. Brzóska wraz ze swoim oddziałem zajął Łuków. Po wycofaniu się z Łukowa przyłączył się do oddziału Lewandowskiego, a potem Rogińskiego. Brał udział w wielu bitwach.

Ks. Stanisław otrzymał nominację od Rządu Narodowego na stanowisko naczelnego kapelana i generała wojsk narodowych. Wówczas ksiądz przystąpił do oddziału Krysińskiego. Razem z nimi ukrywał się w lasach jackich na terenie gminy Grzędzówka.

Jesienią 1864 ks. Brzóska ze swoim oddziałem wyruszył w kierunku Siedlec, a potem Sokołowa. Władze duchowne, na skutek nacisku ze strony władz rosyjskich, pozbawiły Brzóske stanu duchownego i ogłosiły, że jest rozbójnikiem.

27.12.1864 r. we wsi Przewózki udało się księdzu i jego kompanii uniknąć śmierci z rąk 10 krotnie silniejszego nieprzyjaciela.

Jednak 28.04.1865 r. po bohaterskiej obronie ksiądz Brzóska został ujęty przez Rosjan we wsi Sypytki. Został przewieziony do Sokołowa, a potem do Warszawy.

Sąd wojenny skazał ks. Brzóske za to, „**że od początku powstania brał w nim udział, że prowadził zbrojną walkę z wojskami rosyjskimi, że przewodniczył oddziałom powstańczym**”... , na karę śmierci przez powieszenie.

Urszula Paszkiewicz

Co nowego w szkole ?

"Wakacje minęły jak sen kolorowy,
a trwały, jak zwykle zbyt krótko,
z najdalszych zakątków do szkoły wracamy,
by zająć się pilnie nauką"

2.IX Pani Dyrektor A. Halczuk zainaugurowała nowy rok szkolny. Po dwumiesięcznym odpoczynku przybyliśmy do szkoły pełni chęci do pracy i zapału do zmagania się z nowymi wyzwaniami, jakie spotkamy na swojej drodze. Już od pierwszych dni nowego roku szkolnego poważnie wzięliśmy się do pracy. Wszyscy postanowili, że najbliższe 10 miesięcy nie będzie gorsze od poprzednich. A ponieważ rok szkolny 2001/2002 obfitował w wiele wydarzeń, czeka nas wielkie wyzwanie. Znając jednak ogromne zaangażowanie pracowników szkoły, uczniów i ich rodziców, możemy śmiało spoglądać w przeszłość.

Już pierwsze 2 miesiące pracy przyniosły wiele ciekawych wydarzeń, o których warto napisać. 22. września grupa 19 uczniów, należących do teatrzyku szkolnego, wzięła udział w imprezie plenerowej w Romaszkach, zatytułowanej "Strachy polne". Wcześniej w naszej szkole odbył się konkurs na najładniejszego stracha na wróble. Wygrał strach wykonany przez Kasię Klepacką, Dominikę Koryńską i Konrada Koryńskiego. Nagrodą była możliwość wyjazdu do Romaszek. Na zajęciach kółka teatralnego młodzież przygotowała etiudę dotyczącą ciężkiej pracy strachów na wróble. To krótkie przedstawienie zaprezentowaliśmy później w Romaszkach. Wszystkie zespoły uczestniczące w "Strachach polnych" otrzymały pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. Uczniowie naszej szkoły zdobyli dodatkowo indywidualne nagrody za udział w konkursie literackim. Należało wierszem lub prozą odpowiedzieć na pytanie: "Co się stało ze strachem polnym?" Cztery z pięciu nagród zdobyli uczniowie naszej szkoły. Najciekawiej na konkursowe pytanie odpowiedzieli: Kasia Klepacka, Dorotka Olichwirowicz, Natalka Siłakowicz i Łukasz Kurjaniuk.

Kolejną okazją do wykazania się talentem literackim i plastycznym była impreza plenerowa zorganizowana 29.IX w naszej szkole. Znane nam z ubiegłego roku "Święto latawca" zgromadziło na boisku szkolnym mieszkańców Dokudowa, ale nie tylko. Przybyli też uczniowie Szkoły Podstawowej w Romaszkach wraz ze swoimi nauczycielami. Pogoda była piękna i bawiliśmy się znakomicie. Rozpoczęliśmy od zaprezentowania własnoręcznie wykonanych latawców. Nagrody zdobyli: Ania i Patrycja Panasiuk, Kuba Bandzerewicz oraz uczeń S.P. w Romaszkach. Później oczywiście musieliśmy sprawdzić, czy latawiec poszybuję najwyżej. Tutaj bezkonkurencyjna okazała się Anetka Weremko. Ponieważ byliśmy trochę zmęczeni, a przewidziane były jeszcze zmagania sportowe, krótką chwilę spędziliśmy nad kartkami papieru, tworząc nasze prace literackie, dotyczące bohatera dnia- latawca. Najlepszymi w tej dziedzinie okazali się: Ewelina Chwedoruk, Karolina Bielecka, Ania Panasiuk oraz dwaj uczniowie ze Sz. P. w Romaszkach.

Po tym krótkim odpoczynku mogliśmy stanąć do rywalizacji z uczniami z Romaszek. Na boisku odbyły się zawody sportowe na wesoło. Bawiliśmy się znakomicie, ale w czasie zabawy nie uleciał nasz duch walki i dlatego też odnieśliśmy zwycięstwo.

Po tak udanym występie mogliśmy już tylko delektować się kielbaskami upieczonymi nad ogniskiem i wspaniałymi wypiekami naszych mam.

Już od początku września trwały prace nad przygotowaniem ścieżki turystyczno-przyrodniczej w Dokudowie. Wszyscy mieszkańcy naszej wsi znają doskonale jej walory, ale szkoda, aby tak pięknej okolicy nie poznali inni. Ścieżka została wytyczona tak, aby zwiedzający mogli obejrzeć piękne krajobrazy, ciekawe okazy flory i fauny oraz interesujące obiekty zabytkowe.

Uroczyste otwarcie nastąpiło 30 października. Przybyło wielu gości reprezentujących instytucje, które pomagały w realizacji naszych zamierzeń. Uczniowie przygotowali "ekologiczny" pokaz mody, który zaprezentowali zebranym gościom. Następnie rozstrzygnięto konkurs plastyczny "Żyjemy w zgodzie z naturą". Nagrody otrzymali:

Za wykonanie "Ekoludków" nagrodzono: uczniów kl. I- Kamila Sidoruka i Ewelinę Chwedoruk.

Później wszyscy udaliśmy się na przechadzkę po nowo otwartej ścieżce turystyczno-przyrodniczej, a że jest ona dość długa, bardzo ucieszyliśmy się, widząc, że mamy czekały na nasz powrót z gorącym bigosem i herbatą. Po zaspokojeniu pierwszego głodu mogliśmy przystąpić do pieczenia kielbasek lub konsumowania słodkich wypieków, o które postarały się nasze mamy.

W ciągu tych dwóch miesięcy nowego roku szkolnego odwiedziło nas wielu gości. 22.X odbyło się w naszej szkole spotkanie kandydatów na wójta z mieszkańcami Dokudowa. 23 października witaliśmy ks. biskupa Henryka Tomasika. Wizyta przebiegała w bardzo przyjemnej atmosferze. Dzieci chętnie odpowiadały na pytania zadawane przez dostojnego gościa. Na zakończenie wizyty zrobiliśmy wspólną fotografię aby utrwalić tę niezwykłą chwilę.

W szkole odbyło się również wiele uroczystości okolicznościowych. Samorząd uczniowski przygotował akademię z okazji Dnia Edukacji Narodowej, uczniowie kl. V i VI wraz z p. M. Fedoruk zorganizowali apel z okazji Wszystkich Świętych, a kl. IV z p. Dorotą Słupską- apel upamiętniający rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

5.XI dzieci z kl. I złożyły uroczyste ślubowanie i zostały pasowane na uczniów. Z tej okazji pod kierunkiem wychowawczynie- pani A. Krzezińskiej "pierwszaki" przygotowały wspaniałą występ artystyczny, gdzie mogły zaprezentować swój talent.

Uczniowie naszej szkoły pamiętają o najbliższej okolicy. 20 września włączyli się w akcję "Sprzątanie świata", a 31.X klasy I-III udały się na miejscowy cmentarz, aby zapalić znicze na starych grobach. Uczniowie klas starszych sprząтали mogiły znajdujące się w pobliskim lesie.

Czwarta klasa rozwiesiła wokół szkoły samodzielnie wykonane karmniki dla ptaków i codziennie dba o to, aby nie zabrakło w nich ziarna.

Oczywiście w szkole trwa cały czas praca nad pogłębianiem wiedzy i umiejętności. Mamy nadzieję, że nie zabraknie nam sił i kolejne miesiące będą obfitowały w równie ciekawe wydarzenia.

/D.S./

TWÓRCZOŚĆ NASZYCH DZIECI

DMUCHAWIEC

Latawiec, dmuchawiec mknie przez świat.
Niesie dziś szczęście małym, smutnym
zatrokanym dzieciom.
Wśród tych dzieci jestem też ja.
Tysiąc krain dziś odwiedził na tym małym kontynencie
i tysiąc uśmiechów podarował na twarzach dzieci.

Karolina Bielecka

LATAWCE

Słoneczny, niedzielny dzień.
Na tle błękitnego nieba
Szybują różnokolorowe latawce.
I te przez nas zrobione,
prześlicznie ozdobione,
przez nas puszczane,
przez wiatr wspomagane.
Przez publiczność dopingowane.
To są nasze latawce.

Ewelina Chwedoruk

Zagadki napisane przez dzieci

Gdy zawieje wiatr, on fruwa jak ptak.
Malowany w kwiaty, malowany w smoki.
Gdy na wietrze go puścisz,
Polecą pod obłoki.
Kto odgadnie ?
Kto odpowie ?
O czym mówię ?

Anna Panasiuk

Gdy wiatr wieje,
lekką wzbija się pod niebo.
Szybuję, kręcę piruety.
Jest kolorowy
Wygląda jak ptak lub motyl.
A co najważniejsze- jest mój.
Co to jest ?

Ewelina Chwedoruk

Tarnogród zdobyty!

Tak można powiedzieć o występie naszego zespołu "Lewkowianie" z widowiskiem "Korowaj" na XIX Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie. Występ wśród najlepszych zespołów w Polsce należy uznać za bardzo udany. Mimo iż w porównaniu do lat ubiegłych poziom widowisk był bardzo wyrównany i wysoki, to jednak zespół nasz zadziwił wszystkich. Istniejąc niecały rok doszedł do finału centralnego (wygrywając po drodze rywalizację w Drelowie i w Stoczku Lukowskim). Był w Tarnogrodzie lepszy od zespołów istniejących już wiele lat. Nasi "Lewkowianie" występowali w następującym składzie:

Kurianiuk Józefa	Bandzarewicz Halina
Niedźwiedź Marianna	Bandzarewicz Danuta
Gurynowicz Marianna	Bandzarewicz Anna
Żuk Waleria	Bandzarewicz Magda
Przybysz Halina	Bandzarewicz Piotr
Charewicz Marianna	Klepacka Albina
Frączak Teresa	Klepacka Ździsława
Weremko Danuta	Uss Magda
Kondratiew Stefan	Markowiec Katarzyna
Juran Marek	Sztejnes Kamil

Na Sejmik zakwalifikowano 14 najlepszych zespołów z całego kraju. Oglądane widowiska to:

1. "Kiszenie Kapusty" zespół z Hańska pow. Włodawa
2. "Ni tu dom, ni tu chałupa" zespół z Talczyzna pow. Lubartów
3. "Kondziołeczki starodawne" zespół "Jaskółeczka" z Gałek Rusinowskich woj. mazowieckie
4. "Świecenie ziół" zespół z Bukówca Górnego pow. Leszno woj. wielkopolskie
5. "Jako to Wojtek do baby poseł, jako se jon potem odmienił" zespół "Śwarni" z Nowego Targu"
6. "Korowaj" zespół "Lewkowianie" z Dokudowa
7. "Czesanie lnu" zespół "Zapuszczanie" z Zapusty Wielkiej pow. Sieradz woj. łódzkie.
8. "Mięsopest" zespół "Gdowanie" pow. Wieliczka woj. małopolskie
9. "Wasilki" zespół "Kotelioty" z Czaplinka pow. Drawsko woj. zachodnio-pomorskie
10. "Trzy życzenia i tylko tyle" zespół "Hak" z Wysokiej pow. Piła woj. wielkopolskie
11. "Kopanie ziemniaków" zespół "Przepióreczka" z Żeliszawic woj. świętokrzyskie
12. "Młocka" zespół "Lipniacy" z Lipinek pow. Gorlice woj. małopolskie
13. "Zimą w chałupie" zespół "Dąbrowianie" z Dąbrowy Zielonej pow. Częstochowa woj. śląskie.

Większość widowisk była oglądana z ogromnym zaciekawieniem widzów i jurorów. Przegląd trwał 3 dni i sala widowiskowa cały czas była zapelniona. Jury w składzie: Śliwonik Lech, Szczek Jacek, Śledziwski Antoni, Skotnicki Jan, Dahlig Piotr nie szczędziło pochwał pod adresem naszego zespołu. Zespół "Lewkowianie" zadziwił wszystkich przebojowością i odwagą. Został uhonorowany Nagrodą Ministra Kultury za **...walory plastyczne i poznawcze inscenizowanego obrzędu oraz wysoki poziom wykonawstwa muzycznego w widowisku "Korowaj"...** Otrzymaliśmy też dyplom i pamiątkę z dedykacją.

Warto podkreślić zgranie zespołu, mimo tak dużej liczby osób w różnym wieku nie było waśni i niesnasek, każdy służył drugiemu radą i pomocą. Pozytywnie wyróżniła się młodzież. Chłopcy szybko, grzecznie i sprawnie dokonywali załadunku i wyładunku bagaży i rekwizytów a przy posiłkach donosili wszystkim oraz sprząтали naczynia po jedzeniu.

/H.K./

"Co o nas napisali"

Śledząc prasę bieżącą znalazłem kilka śladów Dokudowa a oto one:

1. "Podlaski Kwartalnik Kulturalny" nr 1/2002 (styczeń-marzec 2002) w artykule p.t. "Karnawał teatralny" czytamy ...*"Do udziału w spotkaniu zgłosiło się osiem wiejskich zespołów teatralnych z Dokudowa, Dołkobodów, Romaszek, Kolembrodów, Ulana, Zalesia"*...
2. "Doradztwo Rolnicze" nr 7/8 z VII i VIII 2002 na str. 18 w artykule p.t. "Lewkowskie Jarmarki" opisuje imprezę kulturalną która odbyła się w Dokudowie 9.VI.02.
3. "Słowo Podlasia" nr 34 z 20-28 VIII.02 str. 20 w artykule p.t.: "Pierwszy taki kalendarz" czytamy ...*"Część druga "Na szlaku podlaskiej odysei" w szkicu Sz. Kalinowskiego przybliżyła nam postać legendarnego ks. Brzóska z powstania styczniowego"*...
4. "Słowo Podlasia" nr 38 z 17-23 IX.02 str. 27 w artykule p.t.: "Odnowio mizar w Studziance" czytamy ...*"Dzięki uporządkowaniu mizaru, osoby odwiedzające go uzyskają malowniczą panoramę Zielawy i sąsiedniej wsi Dokudów"*...
5. "Słowo Podlasia" nr 40 z 1-7 X.02 str. 7 znajdujemy w spisie kandydatów okręgu nr 4 oraz na wspólnej fotografii kandydatów do rady miasta Białej Podlaskiej z ramienia centroprawicy panią Protasiewicz Barbarę pochodzącą z Dokudowa
6. "Słowo Podlasia" nr 40 z 1-7 X.02 str. 18 w artykule p.t.: "Jak polubić strachy?" czytamy ...*"W tym roku na łące w Romaszkach zjawili się osiem zespołów teatralnych z Dokudowa, Dołkobodów, Kolembrodów, Ulana, Romaszek, Zalesia, Białej Podlaskiej"*...
...*"Największą pracowitością wykazali się uczniowie z Dokudowa"*...
7. "Słowo Podlasia" nr 41 z 8-14 X.02 str. 7 wśród kandydatów w okręgu 4 na radnych do rady miasta Biała Podlaska z ramienia centroprawicy znajdujemy nazwisko pani Barbary Protasiewicz pochodzącej z Dokudowa
8. "Słowo Podlasia" nr 41 z 8-14 X.02 str. 10 wśród kandydatów "Porozumienia Samorządowego" do Rady Powiatu Biała Podlaska w okręgu nr 7 pozycja 2 czytamy ...*"Marczuk Stanisław Andrzej lat 43, prowadzi działalność usługową, zamieszkały w Dokudowie"*...
9. "Słowo Podlasia" nr 42 z 15-21 X.02 str. 7 wśród kandydatów w okręgu 4 do Rady Miasta Biała Podlaska z ramienia Centroprawicy znajdujemy panią Barbarę Protasiewicz pochodzącą z Dokudowa.
10. "Słowo Podlasia" nr 43 z 22-28 X.02 wśród kandydatów na radnych w okręgu nr 4 do Rady Miasta Biała Podlaska z ramienia centroprawicy znajdujemy podpisane zdjęcie pani Barbary Protasiewicz pochodzącej z Dokudowa.
11. "Słowo Podlasia" nr 44 z 29.X-4.XI.02 znajdujemy obszerny artykuł p.t. "Ostatni wspólny występ" omawiający przedwyborczą debatę w Dokudowie z udziałem wszystkich kandydatów na wójta gminy Biała Podlaska.
12. "Słowo Podlasia" nr 45 z 5-11 XI.02 znajdujemy artykuł p.t. "W zgodzie z naturą" omawiający uroczyste otwarcie ścieżki turystyczno-przyrodniczej w Dokudowie.
13. Można też było o Dokudowie usłyszeć. "Katolickie Radio Podlasia" 17.XI.02 (niedziela) rano. Mogliśmy usłyszeć piosenkę śpiewaną przez Ewelinę z Dokudowa.

Wyszukał /H.K./

ANDRZEJKOWE WRÓŻBY

Już niedługo będziemy obchodzić imieniny Andrzeja, popularnie zwane andrzejkami. Jak zwykle będą one okazją nie tylko do dobrej zabawy, ale też do wróżb.

Św. Andrzej jest uważany za jednego z najlepszych świętych. Dlatego właśnie dzień jego imienin został przeznaczony w kulturze ludowej na czas wróżb i przepowiedni. Kiedyś andrzejki obchodzono zdecydowanie bardziej bogobojnie: panny modliły się do świętego Andrzeja, pościły przez cały dzień, czasami nawet nie piły wody. Dopiero po tych czynnościach dziewczyny przystępowały do zabawy. Wróżby traktowały bardzo poważnie.

Każda z nich chciała poznać i zdobyć ukochanego mężczyznę.

W dzień panny zbierały się w jednym pokoju i wróżyły sobie na różne sposoby. Najbardziej popularna była wróżba polegająca na laniu wosku lub roztopionego ołowiu – substancje te do dzisiaj mają znaczenie w odgadywaniu przyszłości. Podobno posiadają magiczną moc.

Dziewczyny korzystały również z pomocy zwierząt. Wabiły one do pokoju wygłodzone psy, kury, koguty i koty, w środku rozsypywały przygotowane własnoręcznie przysmaki (ziarno, pierożki, kulki z kiełbasą i tłuszczem). Każda, której zwierzę pierwsze dotknęło jedzenia – szybko wychodziła za mąż.

Również popularne było wróżenie z karteczek. Losowało się je wieczorem (na każdej było jakieś imię męskie), a następnego dnia rano odczytywało się imię przysłego męża. Pod łóżko stawiało się miskę z wodą i ustawionym mostkiem z patyków- po nim wspinał się sen proroczy z wizerunkiem ukochanego. Panny bały się, aby przyszły narzeczony nie był kimś złym, wysłanym przez złe moce. Smarowały więc drzwi czosnkiem, brały go nawet do ust, by tak zasnąć i nie wyśnić sobie złego zamążpójścia.

Urszula Paszkiewicz

PODLASKIE SPECJAŁY

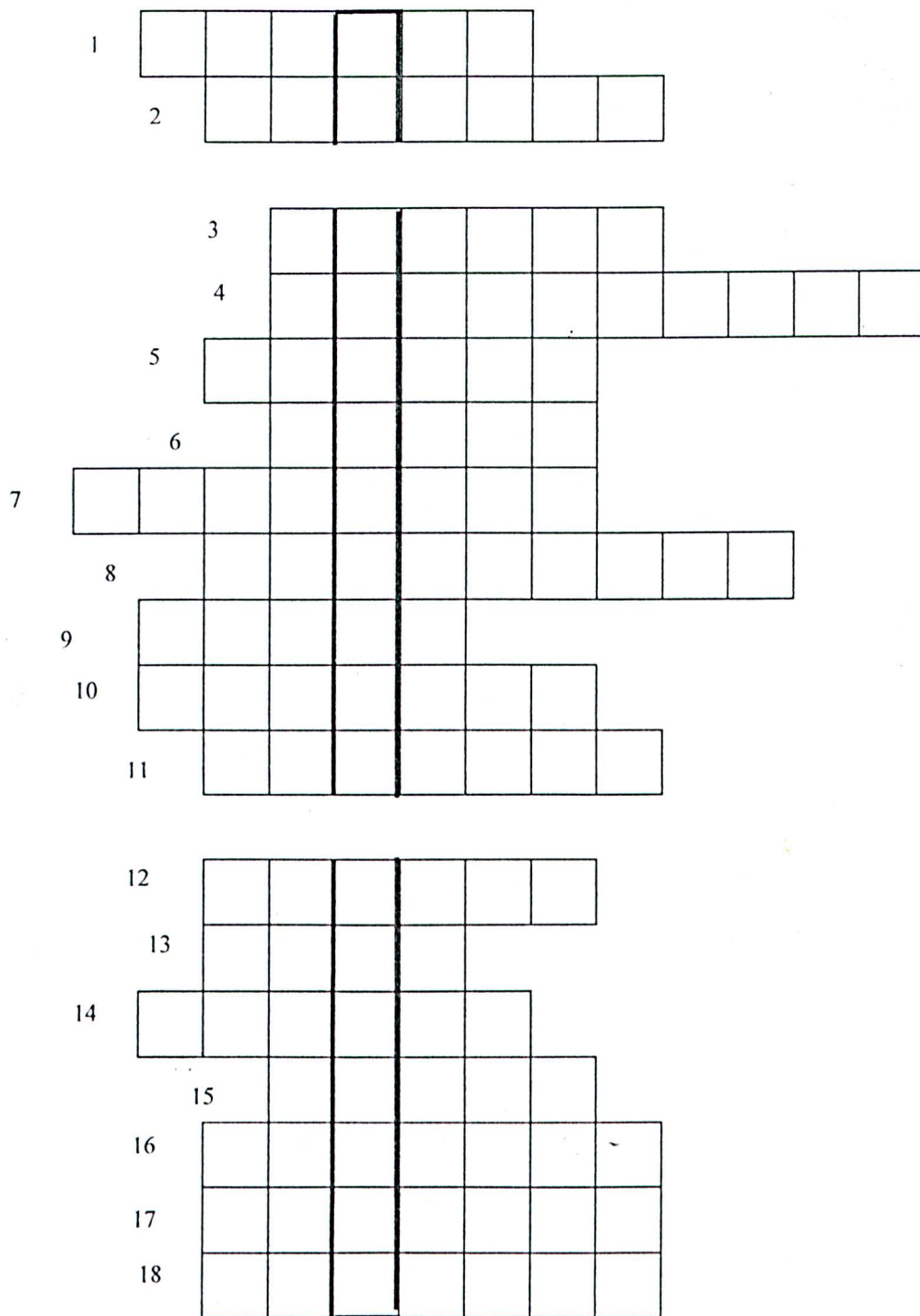
Gryczany kisiel

Do miedniczki wsypujemy kaszę gryczaną, dosypuje garść mąki, trochę drożdży, trochę octu i zalewamy ciepłą wodą. Odstawiamy w ciepłe miejsce na cały dzień. Co jakiś czas mieszamy. Pod wieczór, kiedy kasza zakwaśnieje, przekręcamy przez maszynkę do mielenia mięsa, rozcieńczamy ciepłą wodą i cedzimy przez sito. Kaszę wyrzucamy a odcedzony płyn gotujemy, ciągle mieszając aż zgęstnieje. Wlewamy do miski i studzimy. Podajemy pokrojony na zimno z solą i olejem.

Smacznego

/A.H./

KRZYŻÓWKA



- 10. Zawiaduje diecezją
- 11. Owoce lub konik
- 12. Część Dokudowa
- 13. Sąsiednia wieś
- 14. Męska ozdoba na szyi
- 15. Święci z Pratulina
- 16. Tam samoloty
- 17. Do wyrobu masła
- 18. Nasze miasto powiatowe

- 1. Pochowani na mizarze
- 2. Dawna nazwa Dokudowa
- 3. Miasto wojewódzkie
- 4. Na pniu drzew
- 5. Pojemnik z kiszoną kapustą
- 6. Uczniowska na książki
- 7. Śliska ryba
- 8. Nasza wieś
- 9. Młyn napędzany wiatrem

Odczytane hasło główne oraz wyrazy pomocnicze tworzą całość rozwiązania, które należy dostarczyć do szkoły w ciągu dwóch tygodni od daty ukazania się pisemka (nr 3). Przewidziana nagroda książkowa. Nagrodę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki otrzymał Łukasz Kurjaniuk.